

# gimnazeta

numer 49

grudzień 2006

## 13 GRUDNIA 1981 25 LAT PÓŹNIEJ

**25 rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce nie przeszła w naszej szkole bez echa.**

We wszystkich klasach zostały przeprowadzone lekcje wychowawcze upamiętniające tę rocznicę. Wychowawcy mogli posłużyć się materiałami zgromadzonym i opracowanymi przez zespół nauczycieli historii.

Klasa III D przygotowała okolicznościowy apel.

W godzinach wieczornych Samorząd Uczniowski, poczet sztandarowy, inni uczniowie oraz dyrektor szkoły p. Włodzimierz Stanek, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w naszej szkole p. Ilona Paszkiewicz, p. Wojciech Kania i p. Sławomir Szczesio wzięli udział w uroczystości powiatowo-miejskiej.

Rozpoczęła się mszą świętą w Kościele św. Mateusza. Następną częścią obchodów były przemówienia okolicznościowe oraz program artystyczny.

Młodzież oraz przedstawiciele Rady Pedagogicznej uczcili pamięć tamtych dni zapalając symboliczne znicze przed tablicą pamiątkową.



**zajrzyj na nasze forum!**

**[www.gimnazeta.fora.pl](http://www.gimnazeta.fora.pl)**

## spis treści

Klub Europejski 2strona

Wywiad z prezydentem 3strona

Otwarta szkoła 4strona

Zostań wolontariuszem 4strona

Zrób to sam 5strona

Święta 6strona

Sport 7strona

Zwierzaki 8strona

(na marginesie) Święta (na marginesie)

Święty Mikołaj  
więcej strona 4

Świąteczny humor  
więcej strona 6

**Redakcja Gimnazety**

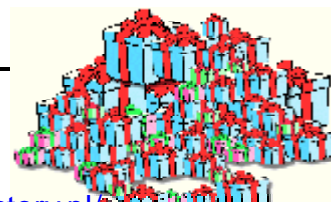
**życzy wszystkim czytelnikom**

**zdrowych i spokojnych świąt**

**Bożego Narodzenia**

**oraz szczęśliwego**

**Nowego Roku.**





# KLUB EUROPEJSKI

## Jak świętować Wigilię i Boże Narodzenie?

Ø Stół miał nogi obwiązane powróżkami, blat posypany pachnącym sianem i obleczony białym obrusem.

Ø Za obrazy wkładano gałązki jedliny.

Ø Izbę ozdabiano wiązkami żytniej słomy z 12 źdźbeł - (co symbolizowało 12 apostołów i 12 miesięcy). Z tych snopków robiono potem powróża, którymi okręcano drzewa, aby lepiej rodziły.

Ø Pod powałą zawieszano „świat” - konstrukcję z kolorowych opłatków, słomianą gwiazdę lub krzyż. Zawieszano też sad albo „podłóżniczka” czyli bogato ozdobioną jodełkę, wierzchołkiem w dół.

Ø Pierwsza gwiazdka oznaczała początek wieczerzy wigilijnej.

Ø Wigilię rozpoczynała modlitwa, czytanie odpowiedniego fragmentu Pisma Świętego i łamanie się opłatkiem.

Ø Liczba gości powinna być parzysta, zawsze jednak zostawiano miejsce dla niespodziewanego gościa czy to z racji szacunku dla zmarłych z rodziny.

Ø W wigilię zwierzęta mówiły ludzkim głosem, ale podsłuchanie takiej rozmowy groziło nieszczęściem.

Ø W okolicach nawiedzanych przez wilki wnoszono resztki potraw, aby wilki omijały dom przez cały rok.

Ø Na stole kładziono po kawalczku każdej potrawy i opłatka dla zmarłych.

Ø Nie należało odkładać łyżki między potrawami, bo można było nie doczekać następnego roku.

## Wigilijne zabawy we „wróżenie”

· Rano zerwać się z łóżka - przez cały rok nie będzie kłopotów ze wstawaniem.

· Panna która będzie trzeć mak - niedługo wyjdzie za mąż.

· Myśliwy, który coś upoluje - będzie się cieszył opieką św. Huberta.

· Podebrać coś sąsiadowi - zapewni szczęście i bogactwo - ale tylko jeśli się to zwróci następnego dnia.

· Wyciąganie źdźbeł siana spod obrusa - jeśli zielone, wróżyło tegoroczny ożenek, żółte w przyszłym, a poczerniałe samotność.

· Gdy w odwiedzinie rano przyszedł mężczyzna - wróżyło to szczęście.

· Wieczorem pisało się kartki z imionami i kładło pod poduszkę, rano sięgało się po nie, a to, które się wybrało, było imieniem męża/żony.

## Wigilia w innych krajach

**Anglia** - Wigilii praktycznie nie ma. W 1 dzień Świąt spożywa się pieczonego indyka z nadzieniem z szałwi i cebuli, pieczonymi ziemniakami, brukselką, w sosie borówkowym.

**Austria** - W Wigilię spożywa się karpia albo kaczkę (głównie Karyntia), proste ciasto, pieczone kasztany, migdały, pier-

niki, wino z korzeniami. W niektórych regionach jest zwyczaj spożywania potraw na zimno. Znany jest także zwyczaj podobny do kołędników. W niektórych miastach na rynku śpiewa się razem kołedy.

**Belgia** - Nie pości się. Kolację wigilijną często zamienia się na śniadanie świąteczne w ... restauracji. Danie tradycyjne to indyk z puree kasztanowym i borówkami, kaszanka bożonarodzeniowa z rodzynkami.

**Dania** - W wigilię spożywa się pieczoną kaczkę, a na koniec ryż z owocami w miseczkach, w których w jednej jest migdał. Osoba, która dostanie tę miseczkę, dostanie dodatkowy prezent. W Danii bardzo popularne są flagi duńskie, którymi przystraja się również choinkę. Całość jest świętem świeckim.

**Francja** - Najważniejszy jest obiad świąteczny. Spożywa się pasztet z gęskiej lub kacznej wątróbki, ostrygi, wędzonego łososia, ślimaki, indyka lub koguta faszzerowanego kasztanami albo truflami.

**Holandia** - Postu, Wigilii, prezentów - nie ma. Jest pasterka - jedyna Msza w roku, gdzie kościoły są pełne. Śpiewa się kołedy i dekoruje choinki. Bardzo ważne jest pisanie, wysyłanie i wystawianie otrzymanych kartek

**Litwa** - Podobnie jak w Polsce zachowuje się post, a nawet łamie się opłatkiem.

**Niemcy** - Kielbaski, sałatka kartoflana. W 1 dzień Świąt - pieczona gęś.

**Słowacja** - Jest Wigilia, opłatek (z czosnkiem), orzechy, z których wróży się zdrowie, jabłko, z którego się wróży, czy wszyscy się za rok spotkają. Spożywa się zupę z kiszanej kapusty z grzybami lub z suszonych jabłek i soczewicy, karpia, sałatkę ukraińską z burakami i innymi warzywami, ciastka z makiem lub twarogiem tzw. bobalki.





# Wywiad z Panem Prezydentem prof. dr. hab. Janem Bernerem

Profesor doktor habilitowany  
Jan Berner był prezydentem  
miasta Pabianic w latach 2002-  
2006 r.

## Jak wygląda pana dzień w pracy?

Do pracy przychodzę o godzinie 8. Dzień pracy rozpoczynam od odprawy pracowników urzędu. Następnie podpisuje różne dokumenty dotyczące spraw naszego miasta. Potem spotykam się z mieszkańcami, urzędnikami lub innymi osobami.

## Czy każdy obywatel naszego miasta może spotkać się z pa- nem?

Tak. We wtorki każdy obywatel może się ze mną spotkać i porozmawiać o swoich problemach czy skargach.

## Na jakie rzeczy zwraca pan uwagę jako prezydent?

Priorytety Pana Prezydenta:

1. Bezpieczeństwo obywateli
2. Edukacja
3. Zdrowie
4. Gospodarka.

## Co pan sądzi na temat wpro- wadzenie mundurków i wró- cenie do starego systemu edu- kacji?

Jestem za chodzeniem bez mundurków, ale by strój był odpowiedni. A co do systemu edukacji, decyzje zostawiłbym pedagogom, czy połączyć gimnazjum ze szkołą średnią. Pan prezydent jednak zapelował do młodzieży, aby nie dali się wciągać w palenie papierosów.



## Jakie są pana największe po- rażki i sukcesy w pracy?

Najważniejszymi sukcesami jest: niezadłużona Służba Zdrowia, Miejski Ośrodek Kultury tętniący życiem, MOSIR do dyspozycji wszystkich mieszkańców, gruntowny remont zamku. Największa moja porażka to niewybudowanie 100 mieszkań przy ulicy Sienkiewicza- blok, do którego mieszkańcy mieli wprowadzić się do końca roku. Nie rozpoczęto nawet budowy.

## Jak pan spędza swój wolny czas?

Lubię przebywać z rodziną. Chętnie jeżdżę na rowerze, na motocyklu i na nartach.

*Katarzyna Kaleta*



**W dniu  
20 listopada br  
Samorząd Szkolny  
oraz przedstawiciele  
klas z naszego  
gimnazjum byli  
w Urzędzie Miasta  
na zaproszenie**

**Prezydenta Miasta  
Pabianic-  
prof. Jana Bernera.**



# OTWARTA SZKOŁA

(na marginesie)

## ŚWIĘTY MIKOŁAJ

Siwa „długa broda, okazały brzuch, „iskra” w oczach i czerwone „wdzianko”- ten rysopis znają wszyscy. Święty Mikołaj, już rzadko kojarzony ze swoim prawdziwym obliczem, stał się nieodwołalnie jednym z najważniejszych, najlepiej rozpoznawanych symboli świąt Bożego Narodzenia. Nie przeszkodził w tym nawet fakt, że prawosławny święty nie ma nic wspólnego z owym świętem.

Zastępowany przez Dziadka Mroza, odpowiednik Świętego Bazylego i wieczny „następca” biskupa prawosławia. Swoje święto obchodzi 6 grudnia, ale przyjeżdża do nas w Wigilię. Na stałe mieszka w Laponii, Grenlandii i w północnej Kanadzie. Można go spotkać także na Księżycu i Biegunie Północnym. W średniowiecznym Amsterdamzie jako Sinter Klass przypląwał żaglowcem z „ciepłych mórz”. Jednak w 1882, za sprawą Clemensa Clarke Moore’a zyskał saniem z reniferami. Za dobre uczynki nagradza nas wymarzonymi prezentami. Za złe różgami, chociaż jeszcze mu się nie zdarzyło.

Święty Mikołaj swój terazniejszy wygląd zawdzięcza koncernowi Coca-Cola. Został „zaprojektowany” przez amerykańskich rysowników - Freda Mizena i Huddona Sundbloma w latach 30. Stworzenie tego „idealnego” wizerunku było pierwszym krokiem do komercyjnego „postępu”. Skutki tej komercji możemy oglądać wszędzie. Zaczynając od przetworów mlecznych, kończąc na bieliźnie. W okresie przedświątecznym wielu z nas wydaje „majątek” na świąteczne mikołaje. Czasem naprawdę należy postawić sobie pytanie: czy warto?

Popularny Santa Claus z pewnością dodaje uroku Bożemu Narodzeniu. Należy jednak pamiętać o prawdziwych wartościach tego święta, patrząc na nie, nie tylko przez pryzmat prezentów.

Marta Szymczak

(na marginesie)

W grudniu rozpoczęliśmy akcję promocyjną naszego gimnazjum. Gościliśmy uczniów i nauczycieli ze SP 8 i 17.

Program pobytu zaczął się od występu Klubu Miłośników Kultury i Sztuki, którzy zaprezentowali prezentację

pt. „Rok 2006 rokiem Mozarta” przygotowanego przez panie W. Sobieraj i D. Szumiął.

Następnie uczniowie wzięli udział w zajęciach Klubu Europejskiego prowadzonych przez panie J. Marczuk i B. Grzesiak.

Na dużej sali gimnastycznej odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną SP 8, a chłopakami z pierwszych klas naszego gimnazjum.

Wygrała drużyna gości 5: 3.

Ostatnim punktem wizyty było zwiedzanie naszej szkoły.

Uczniowie zobaczyli m.in. bibliotekę, stołówkę i gabinety medyczne. Na koniec pobytu uczniowie zadawali najwięcej pytań panom z naszej ochrony. Jako następni odwiedzą naszą szkołę uczniowie szkoły podstawowej nr 3.

Pomysłodawcą, organizatorem i prowadzącym jest pan Sławomir Szczesio.

## ZOSTAŃ

## WOŁONTARIUSZEM

Jest na świecie dużo osób chorych i potrzebujących pomocy ludzi o dobrym sercu.

**Jeśli jesteś osobą która chce poznać ciekawych ludzi i uzyskać poczucie satysfakcji pomagania innym to znaczy, że nadasz się na wolontariusza. Wolontariuszem może zostać każdy kto w natłoku zajęć ma czas na dodatkowe obowiązki i ciekawe spędzanie wolnego czasu. Pełniąc rolę wolontariusza nie musisz być bogaty i wykształcony wystarczy tylko chęć i pracowitość. Jeśli chcesz zostać wolontariuszem w naszej szkole zgłoś się do pani Doroty Pawłowskiej.**

Muszek





# ZRÓB TO SAM

## ŚNIEŻYNKA

Może się przydać do udekorowania sali, lub twojego pokoju.

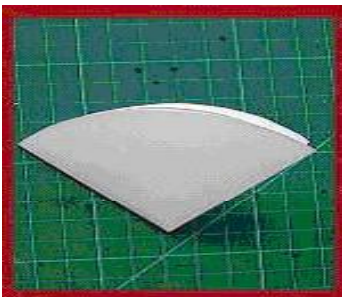
Przygotuj:

- 1) papier (kolor wedle uznania)
- 2) nożyczki
- 3) ołówek

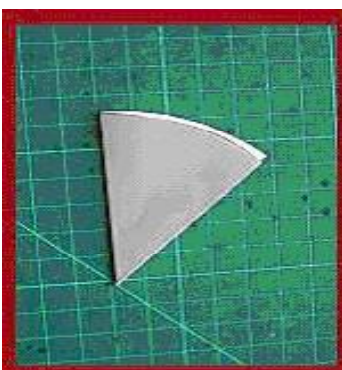
1) Rysujemy i wycinamy kółko.



2) Wycięte kółko składamy na 4.



3) Złóż je jeszcze raz. Otrzymasz 1/8 koła.



4) Narysuj ciekawy kształt, który następnie wytniesz. Po rozłożeniu



5) otrzymasz śnieżynkę:

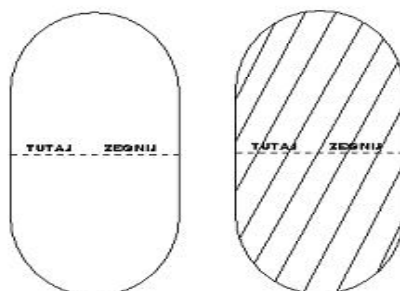


## PAPIEROWE SERDUSZKO

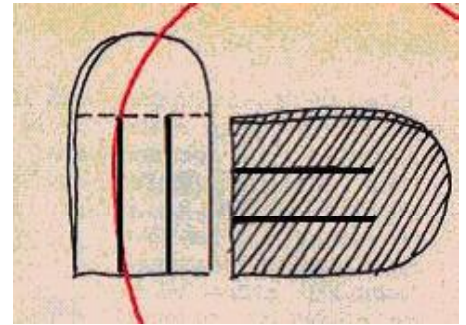
Można wykorzystać je jako ozdobę na choinkę, do przywieszenia w oknie czy jako bilecik przy prezencie.

Przygotuj:

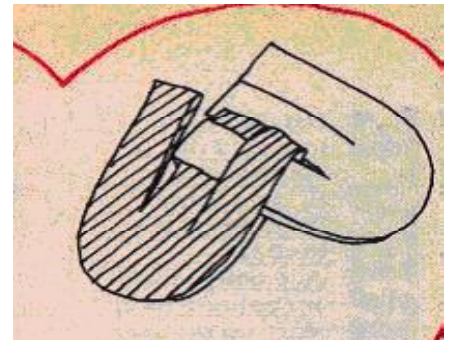
- 1) papier (dwa kolory)
- 2) nożyczki



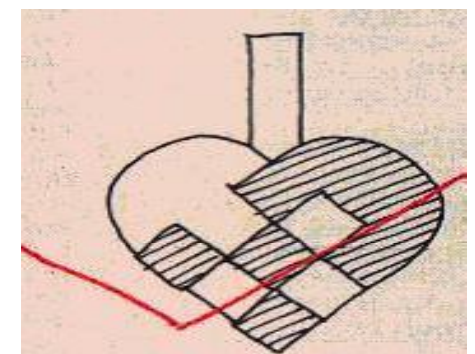
1) Wycinamy dwa takie same kształty (jak rysunku) w dwóch różnych kolorach i zginamy je w połowie.



2) Po złożeniu robimy nacięcia w takich samych odstępach od brzegu (na rysunku pogrubione, czarne linie).



3) przeplatamy je ze sobą, tak jak na rysunku...

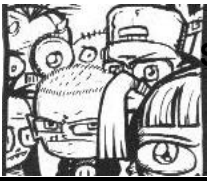


4) ...i w ten sposób powstaje nam serduszeko:)

Doczepiamy tylko sznureczek lub złożony

na pół kawałek papieru i możemy wieszać.

Blanka



(na marginesie)  
**ŚWIĄTECZNY  
KĄCIK HUMORU**

(na marginesie)

Katechetka pyta dzieci:

-Kto chciałby iść do nieba?

Wszyscy się zgłaszają oprócz Jasia.

Pani pyta:

-Jasiu, a Ty czemu nie chcesz iść do nieba?

-Bo mama po szkole kazała mi iść do domu.

Jasiu pyta się ojca:

-Tato, ile kilometrów ma Nil?

-Nie wiem.

-A kto to był Jan Henryk Dąbrowski?

-Nie wiem.

-A stolicą jakiego państwa jest Madryt?

-Jasiu nie męcz tatusia - prosi matka.

-Nie strofuj dziecka, kochanie. Jak się nie będzie pytał, to niczego się nie dowie.

Na lekcji geografii pani pyta dzieci, jakie mają w domu zwierzątka?

Małgosia odpowiada:

-Ja mam złota rybkę.

Michałek:

-Mam pieska.

Jaś:

-A ja mam kurczaka w lodówce.

W szkole.

-Romek, przeczytałeś trylogię Sienkiewicza?

-To trza było przeczytać?

-Tak, na dzisiaj.

-O rany, a ja przepisałem...

-Dzieci, dzisiaj będziemy się uczyć odmiany czasowników przez osoby - mówi pani. Jasiu powiedz nam, jak byś powiedział o sobie, używając czasownika „śpiewać”?

-Ja śpiewam.

-Świetnie, a gdyby Twoja siostra śpiewała, to co byś powiedział?

-Zamknij się!

-Tatusiu, a nasz nauczyciel polskiego pochwalił mnie dzisiaj!

-Tak? A za co?

-Powiedział, że piszę jak lekarz z co najmniej trzydziestoletnią praktyką.

# PREZENTY, PREZENTY...

Wręczenie prezentów gwiazdkowych może nastąpić po złożeniu świątecznych życzeń i przełamaniu się opłatkiem, ale przed uroczystą kolacją.

Pamiętajmy, by opakowanie otworzyć w obecności ofiarodawcy. Największą bowiem gafą byłoby odłożenie go na bok. Następnie wykażmy zainteresowanie, wdzięczność i radość z powodu otrzymania prezentu. Na koniec umieśćmy go na honorowym i widocznym dla wszystkich miejscu.

Wskazane powyżej zachowanie będzie pewną formą podziękowania i rekompensaty dla ofiarodawcy za poniesione przez niego nakłady, związane z nabyciem czy przygotowaniem podarunku.

Słyszac słowa zachwyty i wdzięczności z ust obdarowanego, ofiarodawca nie powinien: deprecjonować wartości przekazanych przez siebie prezentów, wypominać nakładów, jakie poniósł w związku z ich zakupem bądź przygotowaniem, dopominać się o wychwalanie prezentu.

...dalszy ciąg... Częstować czy nie częstować?

Nie ma obowiązku otwierania i częstowania obecnych zawartością otrzymanych w podarunku bombonierek i innych opakowań zawierających słodycze, orzeszki, egzotyczne owoce itp. Usprawiedliwieniem dla takiego zachowania może być fakt, że na stole znaleźć można takie bogactwo potraw i ciast, które na ogół w zupełności zaspokajają oczekiwania biesiadników. Jeśli zaś któryś z nich zdecydował się otworzyć swój prezent: czekoladę i częstować nią obecnych, potraktujmy to raczej jako grzeczność pro forma i niekoniecznie korzystajmy z poczęstunku.

Czego wręczać nie wypada?

Pamiętajmy, iż nie można przeznaczyć na prezent przedmiotów już używanych, podniszczonych, przeterminowanych. Wyjątek stanowią eksponaty o charakterze antykwarecznym czy kolekcjonerskim.

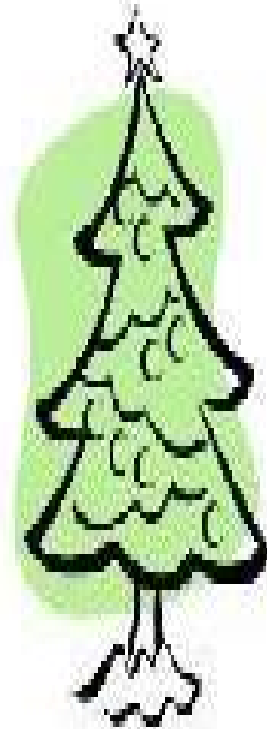
Przedmiotami prezentu nie powinny być także:

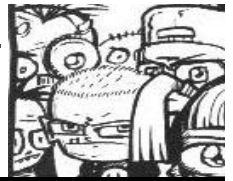
darmowe gadżety z pracy, ostre przedmioty, kosmetyki do higieny osobistej, żywe istoty.

Czy można odmówić przyjęcia prezentu?

Tak, choć trzeba się liczyć z tym, że skończy to znajomość i odbije się szerokim echem. Jest to jednak wybacalne, a nawet konieczne, jeśli widzimy, że: ofiarodawca chce nas prezentem przekupić lub zobowiązać do odwzajemnienia nielegalnym czynem, prezent jest obraźliwy lub prezent jest zbyt kosztowny.

*Temida*





## PODSUMOWANIE MŚ W SIATKÓWCE

**W Japonii właśnie zakończyły się Mistrzostwa Świata w siatkówce.**

31. października swój występ na tej imprezie zainaugurowały siatkarki.

Początkowo podopieczne Ireneusza Kłosa grały w miarę dobrze, odnosiły zwycięstwa, choć grały ze słabymi rywalami. Jednak później coś się zacięło. Polki zaczęły seryjnie przegrywać, aż w końcu zajęły odległe miejsce. W kraju cały czas się spekuluje, jakie są tego przyczyny.

Życiowy sukces natomiast odnieśli siatkarze, którzy swoją przygodę z Mundialem rozpoczęli 17. listopada. Zawodnicy, których trenerem od ponad roku jest Argentynczyk Raul Lozano zostali wicemistrzami świata.

Niepozorny szkoleniowiec znany jest z tego, że podczas treningów nie wprowadza wielu ćwiczeń, ale w każdym dąży do perfekcji, by jego drużyna grała jak najlepiej. Przed Mundialem Polacy w sparingach rozgrywanych w Katowicach dwukrotnie pokonali silną Kubę. Już to zwiastowało, że możemy zejść daleko.

W losowaniu grup mistrzostw Polacy trafili dość szczęśliwie, wylosowując w swojej grupie A Chiny, Argentynę, Egipt, Portoryko oraz gospodarzy turnieju – Japonię.

Nie było praktycznie możliwości, abyśmy nie wyszli z grupy, ponieważ do drugiej fazy grupowej awansowały cztery z sześciu drużyn. Nasi przeszli przez pierwszą grupę jak burza! W pięciu meczach wygrali, nie tracąc nawet seta. Poszczególne polskie gracze byli w czołówkach wszystkich statystyk. Następnie Polakom przyszło się zmierzyć z teoretycznie łatwymi przeciwnikami (Tunezja i Kanada) oraz silnymi (Rosja, Serbia i Czarnogóra). Do półfinałów awansowały dwie najlepsze drużyny, podobnie jak z drugiej grupy. Pierwsze dwa mecze z Tunezją i Kanadą okazały się dla Biało – Czerwonych spacerkiem i podtrzymali oni serię meczów bez straty seta. Przed meczem z Rosją wiadomo było, że zwycięstwo daje nam awans do najlepszej czwórki na

świecie, a spotkanie z Serbami byłoby tylko meczem o pierwsze miejsce w grupie. Rosjanie w przypadku porażki musieli walczyć za ledwie o miejsca 5-8, więc też mieli o co grać. Polska rozpoczęła ten mecz nieco spięta i dwa pierwsze sety gładko wygrała Rosja. Wtedy nasi pokazali charakter i wygrali dwa sety, doprowadzając do remisu, a w tie-breaku nie dali najmniejszych szans podopiecznym serbskiego szkoleniowca Zorana Gajica i ostatecznie wygrali 3:2.

To spotkanie było przełomem, być może w całej polskiej siatkówce. Wydawało się, że Serbia i Czarnogóra (po raz ostatni gra pod tym szyldem), także postawi się naszym, ale w tym meczu w każdym elemencie Polacy dominowali, wygrywając gładko 3:0 i tym samym awansując z pierwszego miejsca w grupie do półfinału. Tutaj czekała Bułgaria, którą w tym roku można określić mianem rewelacji. Bułgarzy starali nam się przeszkodzić, ale zdołali ugrać za ledwie seta. Nasi awansowali do wielkiego finału.

W kraju zapanowała euforia. Został nam do pokonania jeden rywal – Brazylia, która pokonała w półfinale Serbię i Czarnogórę 3:1. Brazylijczycy w ostatnich latach zdominowali światową siatkówkę, wygrywając wszystko co się da. Jednak wydawało się, że są do ogrania. W dniu wielkiego finału w największych miastach Polski

postawiono telebimy, na których mecz oglądała masa widzów. Spotkanie finałowe było rozgrywane o 11.30 czasu polskiego, więc przed telewizorami zasiadło więcej ludzi niż w poprzednich meczach, rozgrywanych głównie w środku nocy lub wczesnym rankiem. Dzień przed finałem kontuzji doznał libero Piotr Gacek i nie wiadomo było, czy Raul Lozano wystawi go w meczu z Brazylią. Ostatecznie Gacek w finale zagrał, ale tylko niecałogo seta, ponieważ uraz był zbyt bolesny. Zastąpił go Michał Bąkiewicz, który na co dzień jest przyjmującym. Sam mecz niestety rozgrywany był pod dyktando Brazylijczyków, którzy wygrali 3:0. Mimo to jest to wielki sukces polskiej siatkówki, największy od Igrzysk Olimpijskich w Montrealu w 1976 r., kiedy w finale Polacy pokonali siatkarzy ZSRR. Na podium każdy z polskich graczy wszedł w koszulce z numerem 16 i z nazwiskiem tragicznie zmarłego ich reprezentacyjnego kolegi Arkadiusza Gołasia, który zginął w wypadku samochodowym we wrześniu 2005 r. Wicemistrzostwo świata to niewątpliwie wielki sukces polskich siatkarzy, ale też bardzo duża zasługa Raula Lozano, który perfekcyjnie ich przygotował. Po powrocie do kraju na Okęciu czekała na Polaków bardzo duża liczba kibiców, która zgotowała im godne powitanie.

Również następnego dnia na Placu Zamkowym w Warszawie, gdzie było kilka tysięcy, kibiców siatkarze zobaczyli, czego dokonali. Finał z Brazylią oglądało ok. 8 mln Polaków. Miejmy nadzieję, że to początek złotej ery w polskiej siatkówce.



Jan Wojtal



# ZWIERZAKI



(c) Igor Kondenko - Ukraina

## Kot perski

**Charakter:** kot-domator, zrównoważony, spokojny, dumny, o umiarkowanym temperamencie, przywiązany do właściciela, ale nie zaborczy; dobry przyjaciel dla dzieci, cierpliwy i tolerancyjny; polubi towarzystwo innego kota i psa.

**Wygląd ogólny:** kot długowłosy, dosyć duży, o mocnej budowie, dobrze umięśniony, jego ciało sprawia wrażenie okrągłego; waga od 3,5 do 7 kg.

**Głowa:** okrągła, masywna i szeroka, czoło wypukłe, policzki pełne, broda dobrze rozwinięta, stop mocno zaznaczony, nos krótki.

**Oczy:** okrągłe, duże, szeroko rozstawione, kolor niebieski.

**Uszy:** małe, nisko osadzone, zaokrąglone na końcach, z kępkami włosów wewnątrz małżowiny.

**Tułów:** masywny, krępy; klatka piersiowa głęboka, barki silne; grzbiet dobrze umięśniony, szeroki.

**Kończyny:** mocne, o grubej kości; stopy małe, owalne.

**Ogon:** niezbyt długi, prosty, zaokrąglony na końcu, obficie owłosiony.

**Szata:** długa, gęsta, rzadko wełnista, lekko odstająca od ciała, podszerstek dobrze rozwinięty; na piersi i karku tzw. lwia grzywa, obfite portki na udach.

**Maść:** charakterystyczną cechą umaszczenia są znaczenia typu syjamskiego, które występują na części twarzowej głowy (oznaka powinna zaczynać się na wysokości uszu i rozciągać aż na poduszeczki z wąsami), uszach, kończynach i ogonie; plamki lub białe włosy są niedopuszczalne; barwa zasadnicza waha się od prawie białej po ciemny brąz i powinna wyraźnie odcinać się od znaczeń. Znaczenia w kolorach: brązowym, niebieskim, czekoladowym, liliowym, rudym, kremowym, szylkretowym, pręgowanym.

**Długość życia:** 14-18 lat

Usposobienie

**SPOKOJNE, MIŁE,  
ŁAGODNE**

### Skład redakcji:

Redaktor naczelna: **Katarzyna Kaleta**  
Skład techniczny: **Arek Sztajdel**  
i **Maciej Trąbski**

Zastępcy: **Agnieszka Kaszowska, Kornel Kot.**

Skład redakcji:

**Karolina Dembowska, Monika Gaweł, Aleksandra Klat, Blanka Kokosińska, Marta Kot, Agnieszka Kozłowska, Joanna Ludwisiak, Dominika Sobczak, Marta Szymczak.**

Opiekun:  
p. **Izabela Zakrzewska** i p. **Barbara Frachowicz**  
email redakcyjny:  
**gimnazeta@gmail.com**



Ale piękny kotek ,  
wspaniały pomysł na prezent :)

